

KŁOPOTY Z TRAWNIKIEM

i jego naprawa

Utrzymać piękny, gęsty trawnik przez wiele lat nie jest łatwo. Może on tracić swoje korzystne cechy wskutek działania różnych czynników, zwłaszcza w przypadku błędów w trakcie użytkowania. Zanikanie dobrych cech trawnika oznacza proces niszczenia. Występuje to zwykle w wyniku zaniedbań w zakresie zabiegów pielęgnacyjnych, ale także z przyczyn od nas niezależnych. Wówczas bardzo często na trawniku pojawiają się mchy, chwasty, kopce kretowin, szkodniki itp.

Powody kłopotów

Najczęstszymi **zawinionymi** powodami złej jakości trawnika są:

- **Nadmierne ubicie gleby** wskutek intensywnego deptania. Wówczas warstwa nośna traci swą elastyczność i przepuszczalność. W miejscach takich ustaje lub wydatnie zmniejsza się aeracja, zamiera życie biologiczne, ustępują mikroorganizmy i dżdżownice.
- **Powstanie próchnicy powierzchniowej** tzw. „filcu” przy braku wyczesywania murawy. Utrudnia to dostęp światła do dolnych, nadziemnych części roślin, a także wody, powietrza i składników pokarmowych do systemu korzeniowego. Ponadto wspomniana warstwa „filcu” jest siedliskiem chorób grzybowych.
- **Niedostateczna ilość składników pokarmowych w glebie** inaczej mówiąc „głód nawozowy”. Bowiem składniki mineralne ze względu na szybkie ich pobieranie przez system korzeniowy, wielokrotne koszenie i związane z tym usuwanie ich wraz z masą zieloną, wymagają częstego i systematycznego uzupełniania, a nawet w miarę potrzeby zwiększenia dawek nawozowych.
- **Opanowanie przez niepożądaną roślinność mchy i chwasty** wskutek niewłaściwej pielęgnacji lub inwazji uporczywych chwastów ruderalnych (np. nasion mniszka lekarskiego z pobliza).
- **Niezawinionymi lub częściowo zawinionymi** przyczynami kłopotów z trawnikiem są:
- **Kopce kretowin**, które świadczą raczej o właściwych stosunkach glebowo-biologicznych w glebie pod trawnikiem, a zwłaszcza o występowaniu dżdżownic.
- **Zanieczyszczenia chemiczne**, zwłaszcza zasolenie, które występuje najczęściej w pobliżu ciągów komunikacyjnych (np. autostrad) i w miastach o dużym nasileniu ruchu pojazdów.
- **Wzrastające, nadmierne ocienienie** w wyniku rozrostu drzew i krzewów na trawnikach lub w najbliższym jego sąsiedztwie.
- **Opanowanie przez choroby lub szkodniki**, którym nie zawsze jesteśmy w stanie profilaktycznie zapobiec.

Naprawa trawnika

Skoro nasz piękny dotychczas trawnik ma usterki, które pogarszają jego wygląd, nie należy „załamywać” rąk, ale próbować ustalić przyczyny wad i natychmiast podjąć działania naprawcze. Najczęściej udaje się zdecydowanie poprawić jego stan, a czasem nawet przywrócić pierwotny wygląd. Zbyt późna ingerencja i dopuszczenie do znacznego, ogólnego przeredzenia runi lub start „placowych” czy totalnego zachwaszczenia doprowadzi do konieczności powtórного założenia trawnika. Bowiem rzadko udaje się dokonać trudnego w realizacji i też kosztownego podsiewu. Na pewno warto i trzeba podjąć walkę z mchem i chwastami, z chorobami i szkodnikami oraz z kretami.

Jak walczyć z mchem ?

Mech najczęściej pojawia się wiosną lub jesienią na trawnikach o nadmiernej wilgotności, w miejscach ocienionych (słabego dostępu światła), o kwaśnym, zbitym i ubogim, słabo nawożonym podłożu.

- **Mchy płożące się** i ścielące się po powierzchni, o pierzastych pędach, barwy zielonej lub złotej, są oznaką miejsc nadmiernie zacienionych lub gleb słabo przepuszczalnych.

- **Mchy wyprostowane** - mające pędy o liściach zielonych na szczycie, zaś dołem u nasady brązowych; są wskaźnikiem gleb suchych, ubogich i kwaśnych.
- **Mchy poduszkowate** – mające krótkie wyprostowane pędy, gęsto ulistnione, tworzące gęstą zbitą poduszkę, są oznaką przesuszenia gleb.

Rozległe płaty porośnięte mchami wymagają ich usunięcia wraz z chwytnikami („korzeniami”). Najpierw jednak trzeba poszukać według powyższej klasyfikacji, przyczyny ich występowania i starać się ją usunąć. Najczęściej wystarczy dokonać w miarę potrzeby wielokrotnie jednego z następujących zabiegów:

- Może wystarczy napowietrzanie trawnika. W tym celu należy usunąć z runi trawnika zbitą pilśń i poprzez wyczesywanie jej specjalnymi grabiami, o podgiętych ostrych zębach. Następnie podziurkować specjalnym areatorem lub innym kłującym narzędziem (nawet widłami amerykańskimi) wierzchnią warstwę gleby w celu napowietrzenia i zwiększenia przepuszczalności a w konsekwencji poprawy jej żyzności.
- Potem wskazane jest trawnik zwapnować w celu odkwaszenia gleby wapnem węglanowym (kredowym).
- Kosić trawnik nieco wyżej na wysokość 5-7 cm
- Nie za często podlewać.
- Zastosować w razie konieczności preparaty chwastobójcze np. Mogeton 25 WP. oraz Bio Moss Killer (export) wiosną lub jesienią. Mech jest jednak dość oporny na opryski herbicydami i stąd dopiero po ok. 3 tygodniach wygrabić obumarły mech i obsiać te puste miejsca nasionami trawy.
- Redukować zacienienie wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Usuwanie niżej położonych gałęzi, może pomóc tylko częściowo i mech może nieuchronnie się pojawiać. Wówczas rozważyć trzeba usunięcie całego drzewa czy krzewu lub rezygnacji w tym miejscu z trawnika.

Pozbycie się rzeczywistej przyczyny powoduje zwykle powolne ustępowanie zagrożenia mchem i zapobieganie jego nawrotowi.

Jak pokonać kreta

Bardzo często nieproszonym gościem na trawniku jest kret. Wyrządza on szkody poprzez wyrzucanie ziemi na powierzchnię trawnika, w postaci kopców i drażnienie korytarzy pod ziemią, czasem pod runią wskutek czego ona się zapada. Kretowiny utrudniają pielęgnację, zwłaszcza koszenie wytoczoną ziemię trzeba usuwać, a ponadto trawnik traci na estetyce.

Jest kilka, nie zawsze jednak do końca skutecznych sposobów zapobiegania, odstraszenia i zwalczania kretów:

- Najlepiej próbować go złapać o wschodzie słońca lub w południe lub niszczyć „gniazda” stałego miejsca pobytu rodziny.

Jak samemu złapać kreta.

Schwytanie kreta jest najskuteczniejsze, ale nie łatwe, wymaga cierpliwości przy czatowaniu i polega na odcięciu mu drogi powrotu, jednym głębokim wbiciem szpadla za miejscem gdzie w danej chwili zacznie on toczyć i podnosić ziemię; po czym wyrzucamy go na powierzchnię wraz z ziemią. Natomiast aby zniszczyć gniazdo, trzeba umieć je zlokalizować (zwykle znajduje się w miejscach zadrzewionych lub nie uprawianych) i trzeba znać jego skomplikowaną, syfonową i wielokanałową budowę.

- Odstraszanie akustyczne przez wytwarzanie drgań i dźwięków przechodzących do gleby pod wpływem wiatru np. wiatraczki, brzękadełka, butelki plastikowe lub poruszane wodą np. stukawki.

Najlepiej walkę rozpocząć od odstraszenia, biorąc jednak pod uwagę pogorszenie stosunków dobrosąsiedzkich, ponieważ skutecznie stosując i dokuczając kretowi powodujemy jego przesiedlenie na grunty sąsiednie.

- Zakładać różne pułapki mechaniczne z przynętą lub bez przynęty, np. różnego rodzaju kretolapy.

Jak samemu wykonać odstraszający rezonator

Najprostszymi, łatwo dostępnymi i nie wymagającymi kosztów są odstraszające rezonatory akustyczne wykonane z plastikowych butelek po napojach, najlepiej jedno litrowych. Można je wykonać amatorsko samemu. Butelkę taką nacinamy bardzo ostrym narzędziem (np. żyletką) po bokach w czterech miejscach na obwodzie, wzdłużnie na przeciw siebie, w środkowej części, na dwóch trzecich ich wysokości. W każdym z czterech tak uzyskanych pasów wypalamy z prawej strony (w połowie wysokości butelki) rozżarzonym na gazie cienkim drutem po jednym otworze. Cienki, miękki drut przewlekamy kolejno przez otwory i skręcamy go po ściągnięciu przedziurkowanych boków do środka. W ten sposób pozostałe spięte boki utworzą łopatki wiatraka. Następnie wytapiamy szerszy otwór o średnicy ok. 1 cm w dnie butelki. Tak sporządzony „wiatrak” z nakrętką nakładamy na sztywny drut o średnicy co najmniej 3 mm i długości 1,5 m, który wbijamy pionowo w ziemię w rejonie żerowania kreta. Już stosunkowo nieduży wiatr powoduje wirowanie i chrobotanie butelki rezonowane w glebie, które ciągle niepokoi kreta. Zamocowanie drutu na długiej tyczce wetkniętej w ziemię dodatkowo, zwiększa drgania i umożliwia chwytanie silniejszego wiatru. Skutek odstraszania tym prostym rezonatorem jest tym większy im więcej takich wiatraków ustawimy na trawniku.

- Wsadzać rośliny o intensywnym zapachu, np. aksamitkę, bazylię, lebiodę.
- Stosować zapachowe lub trujące preparaty chemiczne np. Kretol, Polytanol, karbid, i świece.
- W przypadku niedużej powierzchni trawnika można zakładać go na siatce plastikowej o małych otworach (oczkach) 0,5 cm x 0,5 cm. Najpierw wybieramy warstwę ziemi grubości 3 cm i kładziemy siatkę, a potem wymieszaną z piaskiem i z torfem ziemię kładziemy na siatkę i wysiewamy nasiona. Można stosować podobną technologię bez wcześniejszego wybierania ziemi.

Pamiętajmy, że kret jest zwierzęciem częściowo chronionym. Żyje w środowisku nie skażonym, o dużej ilości dżdżownic, ślimaków, gąsienic i pędraków. Stąd zwalczanie jego powinno być „humanitarne” i uwzględniać aspekt ekologiczny.

Gdy pojawia się chwasty

Obecność chwastów w runi świadczyć może o:

- nieprawidłowej pielęgnacji, wynikającej zwykle z małej częstotliwości koszenia, co doprowadza do przerośnięcia runi czasem nawet do wysokości 30 cm, albo też bardzo niskiego przycięcia trawnika w celu oddalenia terminu następnego jego koszenia.
- słabym nawożeniu mineralnym, bowiem prawidłowe nawożenie ma zasadniczy wpływ na kondycję traw, które zagłuszają kiełkujące chwasty lub wypierają je z runi, a przy wadliwym jest odwrotnie.
- długotrwałej suszy w trakcie której wzrost traw jest spowolniony, a rozwijają się chwasty silnie ukorzenione (np. mniszek lekarski i perz).

Najbardziej odporne do zwalczania są rośliny o silnym systemie korzeniowym jak: mniszek pospolity, perz właściwy oraz rumiany.

Najczęściej występujące chwasty zwalczać należy przez:

- częste (co 7 dni) i niskie (3 cm) koszenie
- systematyczne nawożenie mineralne (od 4 - 6 razy w okresie wegetacji)
- stosowanie w miarę potrzeby herbicydów na rośliny dwuliścienne (Chwastox, Starane, Aminopielik, Pielik, Biofix itp.).

W przypadku wystąpienia pojedynczych chwastów wieloletnich (np. mniszka) można je wycinać najgłębiej za pomocą specjalnych wąskich łopatek w kształcie dłuta lub nożem. Miejsce po usuniętych chwastach należy ugnieść, a trawa je szybko zadarni.

Natomiast występowanie skrzypów ma miejsce na zaniedbanym, słabo zadarnionym trawniku oraz ubogiej w składniki pokarmowe i zakwaszonej glebie. Należało ją zwapnować przed założeniem trawnika, a po założeniu intensywnie nawozić murawę azotem.

Gdy wystąpią choroby i szkodniki ?

Niektóre choroby w sposób szczególny psują wygląd trawnika. Należą do nich choroby grzybowe takie jak pleśń śniegowa, rdze oraz mączniak prawdziwy, który najczęściej występuje w miejscach zacienionych np. w parku czy pod drzewami. Oszpeca też trawnik czerwona nitkowatość, czarcie kręgi i inne coraz to nowo odkrywane choroby.

Szczególnie pleśń śniegowa, która występuje najczęściej na trawnikach z przewagą życicy trwałej wczesną wiosną (marzec), zaraz po zimie lub późną jesienią. Objawem jej jest biała grzybnia wokół uszkodzonej powierzchni, widoczna w okresach wysokiej wilgotności. Zwalczanie polega na niższym nawożeniu, zwłaszcza azotowym (na jesieni w ogóle nie stosować azotu), na wyczyszczeniu obumarłych, uszkodzonych liści i źdźbeł trawy specjalnymi grabiami oraz częstym koszeniu. Przy dużym nasileniu koniecznym staje się opryskać fungycydami.

Natomiast mączniak prawdziwy występuje zazwyczaj na trawnikach założonych w cieniu, z dużym udziałem wiechliny łąkowej. Tworzy się wówczas na roślinach biały, mączysty nalot (zarodniki konidialne grzybni). Zapobieganie polega na redukcji nawożenia azotowego i ograniczeniu deszczowania.

Szkodniki też mogą powodować duże zniszczenia trawnika. Najczęściej są to larwy owadów żerujące w glebie, które uszkadzają system korzeniowy. W ostateczności stosujemy przeciw nim dogłębowo preparaty chemiczne – insektycydy.

Ponadto trzeba też zwracać uwagę na wolne (swobodne) wypuszczanie zwierząt domowych, które powodują uszkodzenia trawnika. Dość powszechne jest pozwalanie na załatwianie się na murawie psu lub kotu. Powoduje to (zwłaszcza przez sukę) miejscowe uszkodzenia darni (wypalanie moczem) trudne do regeneracji. Trawnik jest tak samo ważny jak zwierzęta i ma również określoną funkcję umilającą nasze życie.

Opracowała na podstawie badań i literatury

Dr inż. Danuta Martyniak